

Warto uczyć się języków obcych?

Istnieją ludzie, którzy mają zamiłowanie do języka jedynie z powodu zainteresowania językiem samym w sobie. Tę specyficzną pasję dzieli m.in. mieszkający od 5 lat w Poznaniu 32 letni Irlandczyk, którego do Polski sprowadziło... zainteresowanie językiem polskim.

Czego można się dowiedzieć ucząc się języka obcego?

Ciekawe jest na przykład to, jakich narzędzi językowych używają ludzie do nazywania takich samych ludzkich doświadczeń. Można dzięki temu zobaczyć, w jaki sposób się różni. Można to wyjaśnić tak: kiedy uczysz się języka obcego, zastanawiasz się, czy ludzie myślą w taki sam sposób, w jaki się wyrażają? Istnieje teoria językowa, która mówi, że potrafimy myśleć tylko w sposób, na który pozwala nam nasz język. Tylko wtedy Finowie nie mogliby myśleć o przeszłości (bo w fińskim nie istnieje czas przeszły), a my nie moglibyśmy rozmawiać wyczerpująco o śniegu na Grenlandii. Bo to, że Eskimosi mają 7 różnych nazw śniegu, nie oznacza, że my nie potrafilibyśmy tych rodzajów rozpoznać i opisać (to jest tylko sposób wyrażania).

Co najbardziej fascynuje cię w poznawaniu języka obcego?

Chyba to, jak powstaje język. Na przykład fakt, że język zmienia się przez pokolenia. Dlaczego mówimy inaczej niż nasi pradziadkowie? W jaki sposób zmienia się język przekazywany przez naszych rodziców i jak my sami przekazujemy go swoim dzieciom? Niezwykłe wydaje mi się powstawanie tzw. creol language, języka, który jest wynikiem połączenia kilku różnych języków.

Jak mógłbyś opisać przyjemność czerpaną z poznawania tych języków?

Każdy mówi inaczej i ma trochę inny sposób nazywania tych samych ogólnoludzkich rzeczy. Początek nauki języka polega na rozszyfrowywaniu jego kodu. Najpierw znaków i samego wyglądu liter, potem także dźwięków. To nie jest nic innego niż puzzle. Język ma swoje życie, bo ludzie go używają. Przyjemność poznawania języka obcego porównałbym do poznawania nowego systemu, z ostateczną, przyjemną konkluzją, że człowiek nie jest maszyną (śmiech).